

P R O T O K Ó Ł Nr 5 / 99

z posiedzenia Komisji Oświaty Kultury i Sportu, Komisji Budżetu Gospodarki i Mienia oraz członków Zarządu Miejskiego w Jędrzejowie z przedstawicielami Kuratorium Oświaty w Kielcach, przedstawicielami Sejmiku Samorządowego Województwa Świętokrzyskiego, odbytego dnia 15 lutego 1999 roku .

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Jędrzejowie.

W posiedzeniu uczestniczyli :

- członkowie Komisji Oświaty Kultury i Sportu,
- członkowie Komisji Budżetu Gospodarki i Mienia,
- członkowie Zarządu Miejskiego,
- P. Teresa Szwach - Przewodnicząca Rady Miejskiej w Jędrzejowie,
- Burmistrz - Henryk Michałkiewicz,
- P. Alfred Biały - radny Sejmiku Samorządowego Województwa Świętokrzyskiego ,
- P. Wojciech Dębski - dyrektor Wydziału Szkolnictwa Podstawowego Kuratorium Oświaty w Kielcach.
- P. Adam Brela - wizytator KO O/Z w Jędrzejowie,
- P. Elżbieta Dorobczyńska - Prezes ZNP ,
- P. Jan Robak - Kierownik Gminnego Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli.

Posiedzenie otworzył Burmistrz - mgr Henryk Michałkiewicz , który powitał wszystkich zebranych , a następnie przedstawił głównego gościa dzisiejszego spotkania - P. Wojciecha Dębskiego - Dyrektora Wydziału Szkolnictwa Podstawowego Kuratorium Oświaty , który przybył na posiedzenie w zastępstwie za Kuratora Oświaty .

P. Dyr. W. Dębski nieobecność Kuratora tłumaczył ogromnym nawałem pracy w Kuratorium.

Burmistrz poinformował, że dzisiejsze spotkanie zostało zaplanowane na wniosek Komisji Oświaty , w związku z negatywną opinią Kuratorium, co do likwidacji Szkoły Podstawowej w Łysakowie.

W opinii p. Burmistrza, wszelkie działania podejmowane przez Radnych, Zarząd Miejski, czy Kuratorium powinny zmierzać do uporządkowania spraw oświaty , do jej uzdrowienia. Istniejąca obecnie sieć szkolna jest bardzo kosztowna , wymaga ogromnych nakładów finansowych ze strony gminy . Subwencja jaką gmina otrzymuje na oświatę, nie wystarcza nawet na pokrycie płac dla nauczycieli. Należy zdawać sobie sprawę z tego, że utrzymanie szkół, to nie tylko płace nauczycieli, ale i pracowników administracyjno- obsługowych, koszty opału, energii, wody, środków czystości , zakupu sprzętu, pomocy naukowych, środków bhp, świadczeń

socjalnych pracowników itp.

Gmina nie jest w stanie uzdrowić oświaty bez zreformowania szkolnictwa, a co za tym idzie reorganizacji istniejącej sieci szkolnej na terenie gminy.

Radni zatwierdzili owoce pracy Komisji d/s koordynacji reformy oświaty, natomiast Kuratorium podważyło słuszność wypracowanych wniosków, podejmując decyzję o nielikwidowaniu placówki w Łysakowie.

Nie można brać pod uwagę, przy podejmowaniu tego typu decyzji wyłącznie opinii rodziców, należy kierować się dobrem ogólnym, w tym przypadku dobrem dziecka. Często warunki lokalowe szkół przemawiają za koniecznością jej likwidacji.

Następnie P. Barbara Trzeszkowska - Dzwonek - Przewodnicząca Komisji Oświaty poinformowała, że od 7 grudnia ubiegłego roku nad projektem nowej sieci szkolnej pracowała Komisja d/s Koordynacji reformy oświaty, powołana przez Burmistrza Miasta Jędrzejowa. Od chwili powołania Zespół ten odbył 4 owocne posiedzenia, na których szczegółowo prześledzono sprawę reorganizacji sieci szkolnych na terenie naszej gminy.

Wypracowano etapy wprowadzania reformy. Ustalenia i wnioski zostały przedstawione Radzie Miejskiej na sesji oświatowej w miesiącu styczniu. Rada te wnioski przegłosowała.

Jednym z wniosków, który uzyskał akceptację Rady był wniosek o zatrudnienie w Urzędzie Miejskim osoby odpowiedzialnej za sprawy związane z wdrażaniem reformy. Prawdopodobnie w najbliższym czasie taka osoba zostanie zatrudniona, będzie koordynować sprawy oświaty.

P. B. Trzeszkowska - Dzwonek podkreśliła, że radnym zależy na uzdrowieniu oświaty w gminie, są zgodni co do tego, taki stan jaki jest obecnie nie może trwać wiecznie, gdyż w efekcie może doprowadzić do zapaści finansowej w oświacie. Od 1996 roku gmina zaciąga kredyty konsumpcyjne na pokrycie zobowiązań finansowych, które i tak stale rosną.

Komisja d/s koordynacji reformy oświaty przy projektowaniu sieci szkolnej na rok szkolny 1999/2000 przyjęła 2 etapy prac związanych z reorganizacją placówek oświatowych.

1/ przede wszystkim opracowano kryteria, którymi kierował się zespół przy projektowaniu nowej sieci szkolnej. Do najważniejszych z nich należały: wskaźniki demograficzne, wykorzystanie istniejącej bazy szkolnej, kryterium ekonomiczne, kryterium dowożenia dzieci do szkół itp.

2/ przed przyjęciem uchwał o zamiarze likwidacji placówek szkolnych i filii przeprowadzone były spotkania radnych oraz członków Zarządu z rodzicami w placówkach przeznaczonych do likwidacji.

P. Przewodnicząca B. T. Dzwonek zaznacza, że sprawę potraktowano poważnie i uczciwie. Starano się wyjaśnić rodzicom główne powody

planowanych zmian i przekonać ich o słuszności podejmowanych decyzji. Wiadomym jest, że rodzice nie byli zachwyceni tymi decyzjami, jednakże argument, iż czyni się to w trosce o dobro dziecka, o poprawę warunków nauki i nauczania trafiały do niektórych mieszkańców. Kiedy w wyniku przeprowadzonych przygotowań ustalenia Komisji przyjęły realny charakter Kurator przysłała pismo o nielikwidowaniu placówki w Łysakowie. Decyzja taka może pociągnąć za sobą dalsze protesty rodziców. Radni poczuli się tą decyzją zdesperowani. Zdaniem niektórych jest to, podważenie autorytetu radnych. Odczuli, iż zostali w ten sposób jakby upokorzeni przez Kuratora. Niektórzy gotowi byli złożyć mandyty radnych. Na spotkaniu z radnymi mieszkańcy Łysakowa nie zadeklarowali żadnej woli, propozycji, aby utrzymać tę szkołę. Dopiero po podjęciu uchwały rodzice wystąpili z protestem do Kuratora, który protest przyjął, odbył spotkanie z mieszkańcami Łysakowa, a następnie podjął zaskakującą wszystkich decyzję.

W dalszej części posiedzenia głos zabrał P. Wojciech Dębski - Dyrektor Wydziału Szkolnictwa Podstawowego Kuratorium Oświaty, który potwierdził, że decyzja Kuratora o nielikwidowaniu szkoły w Łysakowie jest ostateczna. Przyznał, iż prawdą jest co mówił Burmistrz, że w Łysakowie odbyło się spotkanie Kuratora z mieszkańcami i na pewno jakieś argumenty przekonały przedstawicieli Kuratorium, skoro podjęto taką a nie inną decyzję. Dodał, że za każdą decyzją stoją uwarunkowania ogólnoludzkie. Pan dyrektor zaznaczył, że Kuratorzy rozumieją trudną sytuację ekonomiczną gmin, jednakże każdy przypadek musi być rozpatrywany indywidualnie. Zdaniem P. Dyrektora pozostawienie szkoły w Łysakowie, gdzie uczy się 140 dzieci było jedyną rozsądną decyzją, z którą jednak nie chcą pogodzić się radni. P. Dyrektor podkreślił, że sytuacja Kuratorium nie jest łatwa w chwili stopniowego wdrażania w życie reformy oświatowej. Za każdą decyzją ujawnia się rozpacz rodziców. Sytuacja wszędzie jest taka sama. Przyjeżdżają do Kuratorium, szukając w ten sposób ostatniej deski ratunku. Nikt jednak nie chce i nie potrafi zrozumieć, że często czyni się to dla dobra dziecka. Bywa i tak, że, zarzuca się nam, iż na pierwszym planie stawiamy dobro dziecka, na dalszy zaś plan spycha się troskę o nauczycieli. Tak sądzą nauczyciele. Pierwsze pytanie jakie najczęściej zadajemy w przypadku likwidacji placówki to to, co na to społeczności lokalne? jaka jest ich opinia? Rozpatrując projekty uchwał o zamiarze likwidacji placówek, nigdy nie jesteśmy do końca przekonani, czy przed podjęciem decyzji zostały dopełnione wszystkie formalności.

Pan Dyrektor jeszcze raz podkreślił, iż jego opinia jest taka sama jak Kuratora. Uważa, że skoro Kurator podjął taką decyzję jest ona ostateczna i nieodwracalna.

P. Przewodnicząca B. T. Dzwonek wyraziła opinię, że cała praca Komisji poszła na marne. Kuratorium chce dobrze, ale nie daje środków na funkcjonowanie oświaty.

P. Dyr. Dębski podkreślił, iż Kuratorium nie ma wątpliwości co do tego, że praca Komisji była trudna i mozolna, wymagająca dużego zaangażowania i poświęcenia, jednakże argumenty rodziców zdecydowały o podjętej decyzji.

P. Dyrektor poinformował, że wpłynął protest z Węgleńca. Tam sytuacja jest skomplikowana, występuje problem dwóch gmin, w związku z czym należałoby jeszcze raz spotkać się z mieszkańcami, aby rozważyć plusy i minusy tej placówki.

Odnośnie likwidacji punktów filialnych sytuacja jest jednoznaczna, wszystkie muszą ulec likwidacji. Opinie rodziców raczej nie są wiążące w tej sytuacji.

Pozostaje więc problem szkoły w Węgleńcu. Kurator zaznaczył, że większość protestujących to mieszkańcy sąsiedniej gminy Imielno, których dzieci uczęszczają do tej placówki. Poza tym w przypadku Węgleńca liderami protestów są nauczyciele w obawie o swoją przyszłość.

P. Elżbieta Wiśniewska - radna Rady Miejskiej, wyraziła opinię, iż radni ubolewają nad tym, że Kurator wydał taką decyzję i nie przyjechał na dzisiejsze spotkanie, być może bał się spojrzeć radnym w oczy. Jak to się dzieje, że Rada powinna decydować, a rzeczywistość jest zupełnie inna. Z tego co zrobił Kurator wynika, że radni nie mają żadnych praw i sami nie mogą o niczym decydować. W tej sytuacji Radni są wręcz oburzeni postawą Kuratora.

Jeśli jest to szkoła, w której nauczyciele nie posiadają odpowiednich kwalifikacji zawodowych, żadnych specjalności, boją się o utratę pracy. Do szkoły nie przyjmuje się nikogo z odpowiednim wykształceniem, bo dyrekcja czuje się zagrożona, co można w takiej sytuacji powiedzieć o poziomie nauczania w takiej szkole.

Podejmując pewne decyzje Rada wyszła na przeciw problemów stojących przed oświatą. W 2000 r. szkoła ta będzie miała 90 dzieci.

Gmina umożliwiłaby dowóz tych dzieci tam, gdzie rodzice by sobie tego życzyli.

Natomiast Pan Kurator jeśli podejmuje takie decyzje powinien zapewnić środki finansowe na dalsze funkcjonowanie szkoły, ponieważ gminy nie stać na jej utrzymanie.

Podejmując pewne działania, radni pragną jedynie dobra dla dzieci, chcą im zapewnić lepsze warunki nauczania oraz podnieść jego poziom.

Pani Urszula Piasecka - Przewodnicząca Komisji Budżetu Gospodarki i Mienia jest zdania, że nie ma odpowiednich warunków nauczania w szkole w Zagaju, do której miałyby uczęszczać dzieci z Łysakowa. Trzeba by było prowadzić naukę w systemie 2 - zmianowym.

P. Piasecka nie widzi w takich okolicznościach poprawy warunków nauczania dla dzieci.

P. Lidia Osińska - członek Zarządu Miejskiego zastanawia się nad tym, dlaczego Kurator zezwolił na wybudowanie szkoły w Prząsławiu, skoro uważa, że potrzebna jest szkoła w Łysakowie. Należało się nad tym wcześniej zastanowić.

P. Dyr. Dębski podkreśla, że dużym plusem dla Łysakowa jest to, że uczy się tam dużo dzieci i to przede wszystkim wpłynęło na decyzję Kuratora.

Przewodnicząca Rady Miejskiej - P. Teresa Szwach zwróciła się zapytaniem, czy Kuratorium przewidziało program osłonowy dla nauczycieli?, czy przewidziało środki finansowe na utrzymanie szkoły w Łysakowie?

Dyrektor Dębski odpowiedział, że Kuratorium **takimi środkami nie dysponuje, ponieważ ich nie posiada.**

P. B. T. Dzwonek - Przewodnicząca Komisji Oświaty wyraziła obawę, że podobna decyzja Kuratora może być tam, gdzie jest mało dzieci, ale dobra baza lokalowa. Taką szkołą jest np. właśnie szkoła w Węgleńcu, gdzie nauczyciele i rodzice **protestują przeciwko jej likwidacji**. W roku szkolnym 1999/2000 będzie się tam uczyć 54 dzieci w klasach 1- 7. W tym tylko 18 dzieci będzie z naszej gminy. Pozostałe, to dzieci z gminy Imielno. Wójt gminy Imielno powiedział, że zapewni dojazd swoim dzieciom do szkoły w jego gminie.

Następnie Burmistrz odczytał pismo mieszkańców Węgleńca **zawierające protest przeciwko likwidacji szkoły.**

P. Teofil Sęk - Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej wyraził opinię, że mieszkańcy Węgleńca mają rację. będą się sądzić o 5 mórg pola, które oddali pod budowę szkoły i nic z tego nie mają.

P. Osińska : w Zagaju zostało zrobione ogrzewanie olejowe, co pociągnęło za sobą ogromne koszty finansowe. Intencją Rady było, aby dzieci z Łysakowa uczeźszczały do Szkoły w Zagaju. Rzeczywistość okazała się inna. Gmina zaciąga kredyty, ale nie jest to najlepszy sposób na uzdrowienie oświaty z czego wszyscy doskonale sobie zdają sprawę.

P. Dyrektor Dębski: w 1996 roku samorządy przejęły oświatę i wówczas pojawiły się wielorakie koncepcje, co do obsługi szkolnictwa. Każda placówka ma swojego dyrektora, gdyby środki finansowe / subwencje/ przekazywane były bezpośrednio do dyrektorów szkół, wówczas problem braku środków byłby problemem dyrektorów nie zaś Wójtów, czy Burmistrzów jak to jest obecnie. Dyrektor szkoły, jako Kierownik zakładu pracy musiałby tak gospodarować przydzielonymi środkami, aby mu wystarczyło. Wówczas dyrektor szkoły byłby oceniany przez mieszkańców - źle lub dobrze.

Burmistrz poinformował, że planuje się oddać w ręce dyrektorów 5 szkół na terenie gminy, które będą istniały jako samodzielne placówki, ponieważ tylko te 5 szkół mogłoby obecnie mieścić się w ramach własnej subwencji. Do funkcjonowania pozostałych muszą być znaczne dopłaty ze strony gminy.

P. B. T. Dzwonek wyjaśniła, że dyrektorzy przedszkoli są w znacznie lepszej sytuacji niż dyrektorzy szkół, bowiem sieć przedszkoli została zreorganizowana kilka lat temu.

P. B.T. Dzwonek podkreśliła, że szkoły mogą być pozostawione i dalej funkcjonować, lub jeśli są nie pełne i posiadają klasy łączone powinny być zlikwidowane. Głównym składnikiem powodującym likwidację jest wskaźnik demograficzny. W jaki sposób jednok przekonać rodziców, że pewne zmiany wprowadza się dla poprawy rozwoju intelektualnego dziecka, że o jego rozwoju nie decyduje tylko nauczyciel, lecz również warunki w jakich dziecko się uczy.

P. B.T. Dzwonek zastanawia się nad tym, czy nie byłoby skuteczne zorganizowanie jednego lub dwóch spotkań z rodzicami, aby ich o tym przekonać.

P. R. Pacanowski - Radny Rady Miejskiej pyta, czy za decyzją Rady odnośnie likwidowanych szkół były wysłane uzasadniające materiały do Kuratorium.

Burmistrz: myślę, że Kurator zna doskonale problemy oświaty. W przypadku Łysakowa była to, wycieczka mieszkańców, autokarem do Kuratorów. W ten sposób protestowali przeciwko naszym ustaleniom. Kuratorzy bez naszego udziału pojechali do Łysakowa, gdzie odbyli spotkanie z mieszkańcami i to zaważyło na decyzji Kuratora.

P. E. Dorobczyńska - Prezes ZNP jest zdania, że Zagaje na razie trzeba pozostawić, tak jak o tym zdecydowano.

Jeżeli chodzi o Węgleniec należy bronić się za wszelką cenę przed pozostawieniem. Nie ma sensu utrzymywać szkoły do której uczęszcza 18 dzieci z naszej gminy. W tej szkole jest centralne ogrzewanie.

Koszt utrzymania jednego ucznia wynosi 4.267,58 , a średnia w/g algorytmu 142 731 .

Po przeprowadzonej dyskusji wypracowano następujący wniosek :
Komisja Oświaty Kultury i Sportu oraz Komisja Budżetu Gospodarki i Mienia Rady Miejskiej w Jędrzejowie postanowiły o wystąpieniu do Ministerstwa Edukacji Narodowej i Ministerstwa Finansów o przydzielenie dodatkowych środków finansowych na funkcjonowanie placówek oświatowych pozostawionych na terenie gminy Jędrzejów. / jako motywację należy dołączyć decyzję Kuratora o pozostawieniu szkoły w Łysakowie /.

Wniosek przegłosowano jednogłośnie.

W dalszej części posiedzenia P. Jan Robak - Kierownik Gminnego Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli omówił sprawę granic obwodów gimnazjalnych na terenie gminy.

Burmistrz : planowane są 2 gimnazja / w Szkole Nr 1 i Szkole Nr 4/. Była propozycja utworzenia gimnazjum w Liceum Ogólnokształcącym . Tam panuje zagęszczenie . W jednym budynku mieści się LO i Liceum Ekonomiczne. Jest to jeden z argumentów przemawiający za nie tworzeniem trzeciego gimnazjum w LO. Do tego tematu będzie można powrócić po przeniesieniu się LE do nowego budynku szkolnego przy ulicy Przypkowskiego .

P. Pacanowski proponuje, aby nie rozpatrywać na jutrzejszej sesji sprawy utworzenia sieci gimnazjów.

Burmistrz podziękował zebranych za wspólny udział w dzisiejszym spotkaniu.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokolowała

B. Pisarek



Przewodnicząca Komisji Oświaty
Kultury i Sportu

mgr Barbara Trzeszkowska-Dzwonek



Przewodnicząca Komisji Budżetu
Gospodarki i Mienia

Urszula Piasecka

